

**Sygn. akt VII U 990/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2019 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

Protokolant Marta Jachacy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 czerwca 2019 r. w Warszawie

sprawy A. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o wyrażenie zgody na odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia

na skutek odwołania A. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 30 maja 2018 r., nr (...)

1. oddala odwołanie,

2. nie obciąża odwołującej A. K. kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej.

## UZASADNIENIE

W dniu 27 lipca 2018 r. **A. K.** złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 30 maja 2018 r. nr (...) odmawiającej odstąpienia od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia za okres 07/2001 – 06/2004. Odwołująca wniosła o uchylenie decyzji ZUS oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Przedstawiając argumentację na poparcie odwołania A. K. wskazała, że w jej ocenie skarżona decyzja jest niezasadna. Podstawą decyzji było przytoczenie przesłanek z art. 84 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przy czym w ocenie odwołującej przesłanki określone

w tym przepisie stanowią katalog otwarty i nie mogą być ograniczone jedynie do interpretacji dokonanej przez ZUS. Zdaniem odwołującej organ rentowy powinien uwzględnić, że nie posiada środków na zapłacenie zobowiązania określonego w skarżonej decyzji oraz podjęcie niekorzystnej i nieprawdziwej decyzji skutkującej powstaniem obowiązku spłaty tych należności. Wyjaśniając te okoliczności odwołująca zaznaczyła, że jej praca obecnie polega na zajmowaniu się gospodarstwem domowym oraz wychowywaniu dwójki dzieci. Odwołująca nie może podjąć pracy z uwagi na złą infrastrukturę miejsca zamieszkania, co wpływa na możliwość oddania dzieci pod opiekę przedszkola czy żłobka, a w konsekwencji znalezienie pracodawcy który wyraziłby zgodę na dostosowanie warunków pracy do jej sytuacji rodzinnej. Wskazała przy tym, że utrzymuje się z wynagrodzenia męża, który jednak nie wyraził zgody na spłatę jej zadłużenia, powstałego jeszcze przed powstaniem wspólności majątkowej, samo zaś wynagrodzenie, choć stosunkowo wysokie,

jest wypłacane w formie dodatków takich jak opieka medyczna czy bilet komunikacji miejskiej. Nadto większość dochodu uzyskiwanego przez jej rodzinę jest przeznaczana na wspólne wydatki, w tym kredyt hipoteczny we frankach szwajcarskich. Sama decyzja w ocenie odwołującej została wydana bez uwzględnienia stanu faktycznego, w tym odbywania nauki w okresie pobierania świadczenia rentowego przysługującego jej w związku ze śmiercią ojca. Zaznaczyła przy tym, że informacja o podjęciu decyzji nie została jej przekazana z uwagi na fakt, że nie zamieszkuje przy ul. (...)

w K. w okresie, kiedy informacje w tej sprawie były wysyłane przez ZUS, nie miała zatem możliwości odnieść się do pism, jakie były wysyłane

na ten adres. Na dowód odbywania nauki i ostatecznego ukończenia szkoły odwołująca przedłożyła dokument w postaci świadectwa dojrzałości zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Matur, wskazując przy tym, że nawet gdyby ZUS informował ją o toczącym się postępowaniu to i tak nie byłaby w stanie uzyskać zaświadczenia o odbyciu nauki w okresie pobierania świadczeń w stosownym terminie, gdyż szkoła, do której uczęszczała, zmieniła siedzibę lub została zamknięta (odwołanie k. 3-4 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 23 sierpnia 2018 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.** wniósł o jego oddalenie

w całości oraz zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz.

Uzasadniając stanowisko organu rentowego w sprawie działający

w jego imieniu pełnomocnik wskazał, że nienależnie pobrane świadczenie było wynikiem niezgodnego z prawem pobierania renty rodzinnej, przy czym

w ocenie organu rentowego nie zachodzą szczególne okoliczności uniemożliwiające spłatę przedmiotowego zobowiązania w dłuższym okresie czasu. Pełnomocnik ZUS wskazał, że odwołująca jest osobą młodą, w pełni zdolną do pracy i z pewnością jeszcze do osiągnięcia wieku emerytalnego będzie mogła pracować i osiągać z tego tytułu dochody, natomiast trudno uznać za racjonalne, że odwołująca nie ma żadnej możliwości znalezienia pracy oraz że stan ten będzie stały i nieodwracalny. Zaznaczono przy tym, że przedłożone przez odwołującą świadectwo dojrzałości budzi poważne wątpliwości

w zakresie jego wydania zgodnie z prawem. (...) Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w K., do którego odwołująca miała uczęszczać, nie istnieje i nie ma żadnego następcy prawnego, a ponadto brak także informacji w organach oświatowych województwa (...) kiedy i gdzie ta szkoła funkcjonowała na terenie K.. Odnosząc się do wskazań odwołującej co do niezamieszkiwania pod adresem w K.,

tj. ul (...), pełnomocnik ZUS zaznaczył, że mimo zmiany adresu odwołująca odbierała osobiście decyzję z dnia 21 września 2004 r.

oraz wezwanie z 9 marca 2005 r. i tytuł wykonawczy z 10 czerwca 2005 r. Ponadto z posiadanych przez ZUS dokumentów wynika, że od czerwca

2008 roku odwołująca była zarejestrowana w Urzędzie Pracy w K.,

a pod ww. adresem była zameldowana do grudnia 2008 r. Skoro odwołująca

już w 2004 r. posiadała świadectwo dojrzałości to nic nie stało na przeszkodzie aby je ujawnić organowi rentowemu.

W tych okolicznościach zdaniem pełnomocnika organu rentowego zarzuty odwołującej są całkowicie nieuzasadnione, gdyż była pouczona o konsekwencjach pobierania nienależnego świadczenia, a mimo to świadczenie pobierała (odpowiedź na odwołanie

k. 9-10 a.s.).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Odwołująca A. K. (panieńskie P.) pochodzi z K., była zameldowana pod adresem ul. (...) 40-036. Od 1 września 200 r. odwołująca została przyjęta na I semestr (rok szkolny 2000/2001)

w Zespole Szkół Ogólnokształcących dla Dorosłych w K. (okoliczność bezsporna – akta rentowe, oświadczenia stron; indeks – koperta k. 40 a.s.).

W okresie od października 2000 r. do czerwca 2004 r. odwołująca pobierała rentę rodzinną w związku ze śmiercią ojca, C. P.. Powyższe świadczenie było jej wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. (okoliczność bezsporna – akta rentowe, oświadczenia stron).

W lipcu 2004 roku (...) Oddział w C. wstrzymał wypłatę renty rodzinnej odwołującej i zwrócił się do Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych, w którym odwołująca uczyła się, o podanie przebiegu jej nauki.

W odpowiedzi na powyższe organ rentowy uzyskał informację, że w dniu 26 czerwca 2001 r. odwołująca zrezygnowała ze szkoły i odebrała dokumenty.

Z uwagi na powyższe w dniu 20 września 2004 r. ujawniono nadpłatę renty rodzinnej z powodu zbyt późnego zawiadomienia o zmianie w uprawnieniach

do ww. świadczenia (notatka w sprawie ujawnienia nadpłaty z 21.09.2004 r.

k. 1 a.r. tom W).

Decyzją z dnia 21 września 2004 r. znak: (...) -9/25 ZUS w C. zobowiązał odwołującą do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres

od 1 lipca 2001 r. do 30 czerwca 2004 r. w kwocie 19.510,93 zł i odsetek

za okres od 26 września 2001 r. do 21 września 2004 r., tj. do dnia wydania decyzji, w kwocie 3.915,57 zł. Powyższą decyzję odwołująca odebrała w dniu 19 października 2004 r. Wobec niewniesienia odwołania decyzja uprawomocniła się w dniu 18 listopada 2004 roku (decyzja ZUS z 21.09.2004 r. z zpo k. 2-3 a.r. tom W; zeznania odwołującej k. 138-140 a.s.).

W czerwcu 2005 roku (...) Oddział w W. wniósł o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec należności stwierdzonych decyzją

z dnia 21 września 2004 r. W dniu 10 czerwca 2005 r. należnościom nadano tytuł wykonawczy P 8928/05. Sprawa została następnie skierowana

do Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w K. (wniosek

o wszczęcie postępowania egzekucyjnego k. 24 a.r. tom W; wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego z 12.07.2005 r., tytuł wykonawczy z 10.06.2005 r. – akta rentowe, karta nieoznaczona).

Odwołująca odebrała pisma z ZUS dotyczące: decyzji z dnia 21 września 2004 r., wystawieniu tytułu wykonawczego z 10 czerwca 2005 r. wezwania

do złożenia wyjaśnień w sprawie zadłużenia z tytułu nienależnie pobrane renty rodzinnej z dnia 9 marca 2005 r. (wezwanie z 09.03.2005 r. z zpo. k. 6 a.r., decyzja ZUS z 21.09.2004 r. z zpo k. 2-3 a.r. tom W; tytuł wykonawczy z 10.06.2005 r. – akta rentowe, karta nieoznaczona).

A. K. korzystała z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. do 30 września 2006 r., ponadto w okresie od 8 lipca 2004 r. do co najmniej 21 marca 2005 r. była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w K.. W kolejnych latach odwołująca pracowała

w sklepie sieci C., a następnie od 2008 roku w sklepie sieci

L.-M.. W międzyczasie odwołująca zawarła związek małżeński

z P. K. i przeprowadziła się do W. (zaświadczenia

z MOPS i PUP k. 15-16 a.r., k. 31 a.r. tom W; akta rentowe – druki zgłoszeniowe (...), informacje ws. podlegania ubezpieczeniom społecznym; zeznania odwołującej k. 138-140 a.s., ).

Dnia 8 lutego 2018 r. (...) Oddział w C. skierował do odwołującej na adres w W. wezwanie do zapłaty należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w terminie do 22 lutego 2018 r. (wezwanie z 08.02.2018 r. k. 79 a.r. tom W).

W odpowiedzi na powyższe wezwania A. K. skierowała

do (...) Oddział w C. w dniu 13 marca 2018 r. wniosła o odstąpienie

od żądania zwrotu należności z tytułu pobranych świadczeń w całości

i zaprzestanie działań celem dochodzenia należności. Uzasadniając powyższy wniosek odwołująca wskazała, że świadczenia uznane za nienależnie pobrane

w okresie od lipca 2001 r. do czerwca 2004 r. były jej wypłacane

z renty przyznanej po jej zmarłym ojcu na naukę i w związku z uczęszczaniem do szkoły średniej, zaś fakt, że organ rentowy nie uznał dokumentów potwierdzających odbywanie nauki i ukończenia szkoły nie czyni podstawy

do stwierdzenia, że świadczenie to było pobierane bezprawnie. Odwołująca wskazała również, że do chwili obecnej decyzja o egzekwowaniu świadczeń uniemożliwiła jej podjęcie pracy i zapewnienia godnego życia. Powołała się również art. 84 ust. 7 i ust. 8 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a także ponad 10-letni upływ terminu, przedkładając przy tym świadectwo dojrzałości liceum ogólnokształcącego dla dorosłych wystawione przez (...) Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych, zgodnie

z którym odwołująca uczęszczała do ww.; szkoły w roku szkolnym 2003/2004

i zdała egzamin dojrzałości w dniu 30 stycznia 2004 r. (pismo odwołujące

z 13.03.2018 r. k. 86 a.r., świadectwo dojrzałości z 26.02.2004 r. k. 85 a.r., zeznania odwołującej k. 138-140 a.s.).

W dniu 30 maja 2018 r. (...) Oddział w C. wydał decyzję

nr (...) o odmowie odstąpienia od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia za okres 07/2001 – 06/2004 w wysokości 43.570,38 zł, w tym:

- należność główna w wysokości 15.711,02 zł;
- odsetki naliczone na dzień wydania decyzji o zwrocie z dnia 21 września 2004 r. w wysokości 3.915,57 zł;
- dalsze odsetki naliczone na dzień złożenia wniosku o odstąpienie od żądania zwrotu w wysokości 23.934,99 zł;
- koszty upomnienia 8,80 zł.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołując się na art. 84

ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wskazał, że w sprawie odwołującej nie wystąpiły okoliczności wymienione w tym przepisie i dlatego

w chwili obecnej podjęcie decyzji o odstąpieniu od żądania zwrotu pobranego świadczenia byłoby przedwczesne (decyzja ZUS z 30.05.2018 r.

k. 120-122 a.r.).

Aktualnie A. K. zamieszkuje w W. wraz mężem

i dwójką dzieci w wieku 10 i 5 lat. Odwołująca prowadzi 4 osobowe gospodarstwo domowe, które utrzymuje ze świadczenia 500+ w wysokości 500,00 zł oraz wynagrodzenia za pracę małżonka w wysokości 8.255,00 zł brutto. Stałe, miesięczne wydatki gospodarstwa domowego odwołującej wynoszą 2.605,00 zł. U odwołującej stwierdzono guza tarczycy, korzysta z opieki lekarskiej. Starsza córka odwołującej cierpi na wadę serca i korzysta z opieki kardiologicznej (oświadczenie o stanie rodzinny i majątkowym oraz sytuacji materialnej k. 111-109 a.r., oświadczenia strony odwołującej k. 121-140 a.s., dokumenty lekarskie w aktach rentowych k. 95-108 a.r.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów zebranych w toku postępowania, a także zgromadzonej dokumentacji w aktach rentowych (akta windykacyjne i egzekucyjne) oraz w oparciu o zeznania odwołującej. Tak zebranych dowodom, w zakresie, w jakim wynikały z nich powyższe okoliczności, Sąd dał wiarę w całości. Zebrane w prawie dowody były spójne treściowo i wynikały z nich te same okoliczności, a przez to były dla Sądu przekonujące. Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania odwołującej w zakresie, w jakim korespondowały z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd pominął przy tym wnioski dowodowe zgłoszone przez pełnomocnika odwołującej przy piśmie procesowym z dnia 15 stycznia 2019 r. W ocenie Sądu okoliczności na które powołano wnioski sformułowane w ww. piśmie nie dotyczyły istoty sporu w niniejszej sprawie, bowiem odnosiły się

do wystawienia odwołującej świadectwa dojrzałości, która to okoliczność – z uwagi na treść i przedmiot skarżonej decyzji – ostatecznie okazała się nieistotna dla rozstrzygnięcia sprawy.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie było niezasadne.

Spór w niniejszej koncentruje się wokół kwestii obowiązku zwrotu przez odwołującą A. K. nienależnie pobranego świadczenia w postaci renty rodzinnej za okres od lipca 2001 r. do czerwca 2004 r.

W toku postępowania strony przedstawiały swoje stanowiska w zakresie powyższej kwestii. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał powyższe świadczenie za pobrane nienależnie z uwagi na powzięcie informacji

o zakończeniu nauki przez odwołującą. Z kolei odwołująca w niniejszym postępowaniu twierdziła, że w spornym okresie kontynuowała naukę,

a tym samym nie zaszły okoliczności mogące prowadzić do uznania, że pobrała świadczenie nienależnie.

Zgodnie z art. 138 ust. 1-3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 1270) osoba, która nienależnie pobrała świadczenie zobowiązania jest do jego zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenie uważa się:

1) świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczenia, albo wstrzymanie wypłaty świadczenia w całości lub części jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do jego pobierania,

2) świadczenie przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenie.

Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 300) w analizowanym zakresie zawiera analogiczne regulacje (art. 84 ust. 2 i 3). Do żądania odsetek od pobranego nienależnie świadczenia ma zastosowanie art. 84 ust. 1 ustawy systemowej, który stanowi, że osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych,

jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11.

Jak wynika z treści art. 68 ust. 1 ustawy emerytalnej dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej:

1) do ukończenia 16 lat;

2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo

3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

Jeżeli dziecko osiągnęło 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, prawo do renty rodzinnej przedłuża się do zakończenia tego roku studiów.

W orzecznictwie wskazuje się, że prawo do renty rodzinnej przysługuje tym dzieciom zmarłego żywiciela, które ze względu na wiek lub pobieranie nauki nie mają możliwości wykonywania pracy zarobkowej lub innej działalności stanowiącej tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Celem unormowania z art. 68 ust. 1 pkt 2 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest zapewnienie środków finansowych młodej osobie do dnia, gdy może ona już samodzielnie zarabiać na swoje utrzymanie, jeżeli nie zamierza uzyskać wyższych kwalifikacji zawodowych w drodze nauki w szkole. Okres pobierania nauki, o którym mowa w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, pojmowany

jest szeroko i obejmuje nie tylko okres efektywnego uczestniczenia w zajęciach objętych programem nauczania, ale także okres wakacji, urlopu zdrowotnego dla ucznia szkoły średniej czy urlopu dziekańskiego dla studenta wyższej uczelni, jak również przerw w edukacji wynikających ze skreślenia z listy uczniów i ponownego przyjęcia ich w poczet. Z perspektywy istnienia podstaw do renty rodzinnej osób, które ukończyły 16 rok życia istotna jest więc ciągłość kształcenia. W tym z kolei zakresie rozróżnia się zaprzestanie lub niepodjęcie nauki od jej kontynuowania, choć z brakiem pozytywnych rezultatów i powtarzaniem semestrów, a nawet skreśleniem z listy uczniów/studentów, czyli wtedy, gdy uczeń lub student chce się kształcić, jednak nauka nie daje efektów lub brak w niej postępów wynika z niesystematycznego uczęszczania na zajęcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2014 r., I UK 414/13; z dnia 3 lutego 2016 r., I UK 53/15; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lutego 2017 r., III AUa 1679/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 listopada 2016 r., III AUa 907/16).

Znaczna część argumentacji stron – w tym w szczególności strony odwołującej – dotyczyła okoliczności bezpośrednio dotyczących zasadności uznania świadczenia za nienależnie pobrane. Stanowisko odwołującej w tym zakresie skupiło się na zakwestionowaniu dokonanych przez organ rentowy okoliczności faktycznych, a w istocie na zarzucie zaniechania poczynienia ustaleń w sposób wszechstronny, w tym również pominięcia przedłożonych przez nią dokumentów, które w jej ocenie świadczyły o faktycznym kontynuowaniu przez nią nauki w spornym okresie. Odwołująca przedłożyła świadectwo dojrzałości dla dorosłym wystawione przez (...) Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w dniu 28 lutym 2004 r. z którego wynika, że A. P. (nazwisko panieńskie odwołującej) ukończyła ww. szkołę w roku szkolnym 2003/2004 i zdała egzamin dojrzałości w dniu 30 stycznia 2004 r. Przedmiotowe świadectwo – przedłożone już na etapie postępowania prowadzonego przez ZUS przed wydaniem skarżonej decyzji – budziło wątpliwości organu rentowego, dotyczące m. in. daty egzaminu dojrzałości, który zgodnie z świadectwem, w przypadku odwołującej miał się odbyć w dniu 30 stycznia 2004 r., zamiast zwyczajowo w okresie maturalnym, tj. z początkiem maja. Z uwagi na zgłaszane przez pełnomocnika ZUS wątpliwości co do treści i prawidłowości wystawienia powyższego dokumentu, mając także na uwadze argumentację stron, Sąd Okręgowy prowadził początkowo postępowanie w celu weryfikacji jego ważności. W tym celu zwrócił się do kilku instytucji, które jednak nie potwierdziły, aby były w posiadaniu przedmiotowego świadectwa dojrzałości bądź też dokumentów obrazujących przebieg nauki odwołującej. Z uzyskanych przez Sąd Okręgowy informacji wynika, że (...) Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych zostało wpisane do ewidencji niepublicznych szkół i placówek prowadzonej przez Prezydenta Miasta K. w dniu 15 stycznia 200 r., natomiast działalność rozpoczęła od 15 lutego 2003 r. Uprawnienia publiczne ww. szkoła uzyskała w dniu 7 lutego 2003 r. Z dniem 31 sierpnia 2009 r. szkoła została wykreślona z rejestru szkół niepublicznych (k. 56-64 a.s.). Sąd ustalił również, że Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w J. nie wystawiła świadectwa dojrzałości dla A. K. (k. 70 a.s.), natomiast Kuratorium (...) w K. pismem z dnia 26 listopada 2018 r. poinformował, że po przeszukaniu księgi uczniów (...) dla Dorosłych w K. nie odnaleziono wpisu na nazwisko A. P. (k. 72 a.s.). Dodatkowo w Krajowym Rejestrze Matur brak matury A. K. (k. 66 a.s.).

Powyższe okoliczności nie pozwalały zatem na jednoznaczną weryfikację kwestii związanej z przebiegiem edukacji odwołującej na przełomie lipca 2001 roku i czerwca 2004 roku. Ostatecznie jednak powyższa okoliczność – mimo, że znaczna część twierdzeń stron, a w konsekwencji działań procesowych w tym zakresie skupiała się właśnie na tej kwestii – nie miała znaczenia dla oceny prawidłowości samej skarżonej decyzji, gdyż ciężar istoty sporu w niniejszej sprawie wymagał odniesienia się do zupełnie innego zagadnienia. W tym miejscu należy podkreślić, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477<sup>9</sup> i art. 477<sup>14</sup> k.p.c.) i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności. Postępowanie sądowe zmierza do kontroli prawidłowości lub zasadności zaskarżonej decyzji,

a w związku z tym wykluczone jest rozstrzygnięcie przez sąd, niejako w zastępstwie organu rentowego, żądań zgłaszanych w toku postępowania odwoławczego, które nie były przedmiotem zaskarżonej decyzji. W sporach tych sądy nie działają w zastępstwie organu rentowego i nie orzekają o wniosku, ale o zasadności odwołania od konkretnej decyzji, w granicach co do przedmiotu oraz zakresu rozpoznania wyznaczonych przez treść decyzji. Oznacza to, że przed sądem wnioskodawca może żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 października 2018 r., III AUa 932/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 8 listopada 2018 r., III AUa 170/18).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wymaga zaznaczenia, że skarżona decyzja organu rentowego z dnia 30 maja 2018 r., od której odwołanie Sąd rozpoznawał w niniejszym postępowaniu, dotyczyła odmowy (nie wyrażenia zgody) na odstąpienie od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia, sama zaś kwestia uznania świadczenia za nienależnie pobrane została już prawomocnie rozstrzygnięta. Sąd Okręgowy zważył przy tym na szereg okoliczności. W pierwszej kolejności za bezsporne należy uznać, że odwołująca A. K. w okresie od października 2000 r. do czerwca 2004 r. pobierała rentę rodzinną po zmarłym ojcu C. P.. Bezspornym jest również, że odwołująca co najmniej do czerwca 2001 roku kontynuowała naukę, co potwierdzają zarówno stanowiska stron niniejszego postępowania, jak też informacja wynikająca z przedłożonego przez odwołującą indeksu. Sąd zważył przy tym, że w 2004 roku, z uwagi na uzyskanie informacji o zakończeniu edukacji przez odwołującą, (...) Oddział w C. uznał pobraną przez odwołującą rentę rodzinną za okres od lipca 2001 r. do czerwca 2004 r. za świadczenie pobrane nienależnie. Wymaga przy tym podkreślenia, że odwołująca odebrała powyższą decyzję w dniu 19 października 2004 r., o czym świadczy zwrotne potwierdzenie odbioru znajdujące się w aktach rentowych, co zaprzecza twierdzeniom odwołującej o braku świadomości co do wydania przedmiotowej decyzji. Mimo prawidłowości doręczenia odwołująca nie zaskarżyła powyższej decyzji, skutkiem czego stała się prawomocna z dniem 18 listopada 2004 r. Co więcej, z ustaleń Sądu wynika, że odwołująca była informowana o działaniach podejmowanych przez organ rentowy w późniejszym terminie przypadającym na okres po wydaniu decyzji, w tym w szczególności co do wydania tytułu wykonawczego na stwierdzone powyższą decyzją zadłużenie, sama zaś odwołująca była wzywana i informowana o możliwości złożenia stosownych wyjaśnień w tym zakresie. Jednocześnie odwołująca nie wносиła do ZUS o ustanowienie układu ratalnego bądź odstąpienie od poboru stwierdzonej należności. Powyższe ma zatem ten skutek, że kwestia uznania pobranej przez odwołującą renty rodzinnej w okresie od lipca 2001 r. do czerwca 2004 r. jako świadczenia pobranego nienależnie została prawomocnie rozstrzygnięta, a tym samym Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu nie miał podstaw ku temu, aby kwestię tą analizować i merytorycznie rozstrzygnąć.

Skoro zatem – jak wspomniano wyżej – sąd odwoławczy w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych rozpoznaje odwołanie od skarżonej decyzji w granicach wytyczonych tą decyzją, przy uwzględnieniu stanowiska sformułowanego w treści odwołania, a skarżona w niniejszym postępowaniu decyzja ZUS z dnia 30 maja 2018 r. dotyczyła braku zgody organu rentowego na odstąpienie od dochodzenia należności, to jedynie pod tym kątem należało przedmiotową decyzję badać.

Skarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 maja 2018 r. znajduje podstawę w art. 84 ust. 8 pkt 1 i 2 u.s.us. Zgodnie z treścią tego przepisu Zakład może odstąpić od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, odroczyć termin ich płatności albo rozłożyć je na raty, jeżeli:

1) zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności lub

2) kwota nienależnie pobranych świadczeń nie przewyższa kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

W orzecznictwie wskazuje się, że szczególne okoliczności wymienione w art. 84 ust. 8 pkt 1 u.s.u.s. traktowane są jako wystąpienie po stronie ubezpieczonego takiego stanu, w którym zwrot nienależnie pobranych świadczeń uniemożliwi bądź znacznie utrudni mu bieżące funkcjonowanie i zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Mogą to być okoliczności związane ze stanem zdrowia, brakiem pracy, tragicznym zdarzeniem losowym oraz sytuacją rodzinną. Okoliczności te muszą przy tym dotyczyć możliwości wykonania obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. W ramach katalogu przykładowych okoliczności uzasadniających stosowanie ulgi wskazuje się: brak majątku, z którego możliwe byłoby dochodzenie od osoby zobowiązanej zwrotu świadczeń; ustalenie, że w przypadku zwrotu świadczeń osoba zobowiązana lub osoby pozostające na jej utrzymaniu zostałyby pozbawione niezbędnych środków utrzymania; ciężką chorobę powodującą niezdolność do pracy lub niepełnosprawność osoby zobowiązanej, członka jej rodziny lub innej osoby pozostającej na jej utrzymaniu; wiek osoby zobowiązanej; zdarzenia losowe powodujące szczególne trudności w sytuacji materialnej osoby zobowiązanej. Nadto dokonując oceny ich występowania należy kierować się stanem majątkowym i rodzinnym dłużnika, jak też realną możliwością zwrotu, w tym możliwością podjęcia pracy pozwalającej na zwrot świadczeń (zob. wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 marca 2016 r., III AUa 1703/15; z dnia 18 lutego 2014 r., III AUa 943/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 marca 2016 r., III AUa 521/15). Dokonując zatem oceny, czy fakty przytoczone przez wnioskodawcę stanowią szczególnie uzasadnione okoliczności, do których odwołują się normy art. 84 ust. 8 pkt 1 u.s.u.s., należy kierować się rzeczywistym stanem rodzinnym

i majątkowym dłużnika w kontekście możliwości realizacji spłaty zadłużenia wynikającego z nienależnie pobranego świadczenia, mając przy tym na uwadze także inne okoliczności, takie jak stan zdrowia czy potencjał zarobkowy. Jednocześnie, mając na względzie, że art. 84 ust. 8 u.s.u.s. posługuje się pojęciem okoliczności „szczególnie uzasadnionych” należy uznać, że przypadki jego zastosowania winny mieć charakter wyjątkowy, a sam wskazany wyżej przepis nie powinien być interpretowany rozszerzająco (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 26 marca 2013 r., III AUa 3/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 marca 2015 r., III AUa 556/14).

Uwzględniając powyższe ujęcie instytucji określonej w art. 84 ust. 8 u.s.u.s. na tle faktycznym niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zważył,

że odwołująca nie wykazała, aby w jej przypadku zachodziły szczególnie uzasadnione okoliczności uzasadniające odstąpienie przez organ rentowy

od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń.

W szczególności zdaniem Sądu nie ma podstaw do uznania, aby sytuacja socjalno-ekonomiczna odwołującej była niekorzystna. Ze złożonego do akt rentowych oświadczenia o stanie rodzinnym i majątkowym – co odwołująca potwierdziła w toku procesu – wynika, że wraz małżonkiem oraz dwójką dzieci w wieku 5 i 10 lat prowadzą gospodarstwo domowe, które utrzymuje

ze świadczenia 500+ w wysokości 500 zł oraz wynagrodzenia za pracę małżonka w wysokości 8.255,00 zł brutto (ok. 5.000 zł netto). Stałe, miesięczne wydatki gospodarstwa domowego odwołującej wynoszą 2.605,00 zł, co pozwala przyjąć, że odwołująca wraz małżonkiem dysponują kwotą ok. 3.000 zł

na pozostałe wydatki. Należy zgodzić się przy tym z twierdzeniem odwołującej co do tego, że nie można przymusić małżonka odwołującej do pokrywania zobowiązań, jakie powstały z jej strony jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, jednakże nie oznacza to, że odwołująca nie znajduje się

w stosunkowo korzystniejszej sytuacji materialnej. Nawet przy założeniu braku spłaty zadłużenia ze środków otrzymywanych przez małżonka dochód rodziny odwołującej jest na tyle wysoki, że pozwala jej podjąć zatrudnienie w celu spłaty zadłużenia przy jednoczesnym braku konieczności pokrywania pozostałych ciężarów finansowych związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego, w tym realizacji bieżących zobowiązań wynikających z opieki nad dziećmi czy też spłaty kredytu hipotecznego we frankach szwajcarskich.



Sąd miał przy tym na względzie, że odwołująca jest osobą stosunkowo młodą i może podjąć pracę. Choć z oświadczeń strony wynika, że nie posiada specjalistycznego wykształcenia, to w ocenie Sądu nie zawsze jest ono wymagane do podjęcia pracy. Zasady doświadczenia życiowego przemawiają za uznaniem, że choć brak kompetencji może stanowić okoliczność ograniczającą aktywność zawodową, to nie musi w każdym przypadku uniemożliwiać podjęcia jakiejkolwiek pracy, gdyż istnieje szereg stanowisk, który nie wymagają specjalnych umiejętności. Sąd miał przy tym na uwadze, że odwołująca wykonywała już wcześniej prace w sklepach sieci C. i L.-M., co pozwala uznać, że posiada pewne doświadczenie zawodowe zwiększające jej potencjał zatrudnienia na rynku pracy w porównaniu do osób, które takim doświadczeniem się nie legitymują. Wymaga przy tym zaznaczenia, że niemożność podjęcia aktywności zarobkowej w kontekście szczególnych okoliczności, o których mowa w art. 84 ust. 8 u.s.u.s., nie oznacza niemożności podjęcia pracy adekwatnej do własnych przekonań co do prestiżu pracy bądź też subiektywnej oceny godziwości wynagrodzenia, lecz pracy jakiejkolwiek, w tym też poniżej posiadanych kompetencji zawodowych.

Odwołująca powołała się przy tym na brak możliwości podjęcia zatrudnienia z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad dziećmi, wskazując przy tym, że nie ma z kim zostawić dzieci, gdyż rodzice jej małżonka nie żyją, a jej matka mieszka w K.. W ocenie Sądu okoliczności te nie mogą jednak przemawiać za uznaniem sytuacji odwołującej za szczególną. Uwzględniając zasady doświadczenia życiowego nie ma bowiem wątpliwości, że wskazane przez odwołującą okoliczności stanowią typowy problem, z którym muszą zmagać się rodzice łącząc jednocześnie działalność zarobkową – zarówno w skali kraju, jak też, jeśli nie przede wszystkim, w przypadku dużych ośrodków miejskich. W wielu również przypadkach kobiety są w stanie łączyć opiekę nad dziećmi i pracę zawodową, zwłaszcza w sytuacji posiadania dzieci

w starszym wieku. Odwołująca ma dwie córki w wieku 5 i 10 lat, a więc w wieku odpowiednio przedszkolnym czy szkolnym, co oznacza, że dzieci odwołującej część dnia spędzają w odpowiednich placówkach, to z kolei pozwala na podjęcie przez odwołującą aktywności zawodowej, choćby w wymiarze części etatu.

Na powyższą ocenę zdaniem Sądu Okręgowego nie miały również wpływu pozostałe okoliczności wskazane przez odwołującą, w tym okoliczności związane z jej stanem zdrowia. Sąd miał przy tym na względzie przedłożoną w ZUS dokumentację medyczną z której wynika, że zdiagnozowano u niej guzek tarczycy, jednakże dowód ten pozwala jedynie stwierdzić istnienie powyższego schorzenia, nie daje natomiast informacji pozwalających określić jego wpływ na stan zdrowia odwołującej oraz ewentualne przeciwwskazania

do wykonywania pracy czy ogólnej sprawności w zakresie zwykłych czynności życia codziennego. Podobnie w ocenie Sądu należy ocenić okoliczności stanu zdrowia córki odwołującej – małżonek odwołującej, występujący w toku postępowania w roli jej pełnomocnika, oświadczył, że starsza córka ma wadę serca i korzysta z opieki kardiologicznej, jednakże z uwagi na brak w materiale dowodowym szczegółowej dokumentacji Sąd nie miał możliwości weryfikacji tych okoliczności i oceny intensywności tej okoliczności stanu zdrowia, jej wpływu na prowadzenie gospodarstwa domowego rodziny odwołującej czy też konieczności sprawowania przez odwołującą większej opieki nad córką.

Podsumowując powyższe okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego przypadek odwołującej nie jest na tyle szczególny, aby uzasadniał zastosowanie regulacji odstąpienia od żądania zwrotu zobowiązania. Ubezpieczona nie wykazała takich dowodów, z których można byłoby wyprowadzić wnioski

i twierdzenia zgodne z jej stanowiskiem i stwierdzić, że występuje u niej stan, w którym zwrot nienależnie pobranych świadczeń uniemożliwi bądź znacznie utrudni jej bieżące funkcjonowanie i zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Sąd zważył przy tym, że choć aktualna kwota zadłużenia może być oceniona jako stosunkowo wysoka (ok. 43.000 zł), to sama należność wynosi 15.000 zł, zaś pozostała jej część obejmuje odsetki od należności głównej, które osiągnęły znaczną kwotę z racji wieloletnich zaniechań odwołującej

w zakresie istnienia zadłużenia oraz jego rozliczenia. Jednocześnie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że odwołująca znajduje się w sytuacji potencjalnie umożliwiającej jej podjęcie działań zarobkowych w celu spłaty zadłużenia bez jednoczesnej obawy uszczerbku dla jej samej oraz jej rodziny.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany skarżonej decyzji i uznał odwołanie A. K. za niezasadne,

wobec czego na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł o jego oddaleniu zgodnie z pkt 1 wyroku.

Orzekając co do kosztów postępowania Sąd Okręgowy zastosował instytucję określoną w art. 102 k.p.c., zgodnie z którą w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu o ile przypadek odwołującej nie uzasadniał odstąpienia przez organ rentowy od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia wraz z odsetkami i kosztami dodatkowymi, o tyle sytuacja ubezpieczonej mogła uzasadniać odstąpienie

od obciążania jej kosztami niniejszego postępowania. Sąd miał przy tym

na względzie, że w istocie jest to pierwsza interwencja odwołującej odnosząca się do przedmiotowego zadłużenia, samo zaś stanowisko odwołującej cechuje się przekonaniem co do zasadności dochodzonego przez nią roszczenia. Nie bez znaczenia były dla Sądu również okoliczności związane z niemożnością uzyskania potwierdzenia kontynuacji nauki w spornym okresie, jak również wątpliwości co do prawidłowości wystawienia jej świadectwa dojrzałości, przy czym Sąd miał na uwadze, że okoliczności z tym związane nie pozwalają jednoznacznie obarczyć odwołującej winą za taki stan rzeczy. Za odstąpieniem od kosztów procesu zdaniem Sądu przemawia również fakt, że odwołująca obecnie nie pracuje i nie uzyskuje dochodu, utrzymuje się ze świadczeń socjalnych oraz wynagrodzenia małżonka, tym samym zasądzenie od niej na rzecz organu rentowego kosztów procesu – mając na względzie w szczególności wartość przedmiotu sporu, od której liczona byłaby stawka wynagrodzenia pełnomocnika organu rentowego – mogłoby narazić odwołującą i członków jej rodziny na uszczerbek finansowy mający wpływ na sytuację socjalną i materialną prowadzonego przez nią gospodarstwa domowego.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania odwołującej kosztami procesu i orzekł jak w pkt 2 sentencji wyroku

na podstawie ww. art. 102 k.p.c.

SSO Renata Gąsior

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć (...)